

# midnightsky, Byłaś

ZWROTKA:

Kiedyś śpiewałem że byliśmy tacy silni  
Nie liczyło się to co mówili inni  
Kochałem gdy nie były potrzebne słowa  
Dlatego właśnie byłaś taka wyjątkowa  
Wiedziałem coś o czym Ty nie miałaś pojęcia  
Nigdy nie zobaczyłaś we mnie pęknięcia  
Miałem w głowie prawdę która mogła nas utrwalić  
Miałem w głowie coś co mogło nas ocalić

REFREN:

Piszę o Tobie tą piosenkę  
Ja nie chcę już nic więcej  
Oprócz Ciebie (ej)  
Byłaś moją największą fanką  
Codzienną niespodzianką  
Daj mi siebie

ZWROTKA:

Sorki znowu się spóźniłem  
Na głośnikach Landon Tewers  
Masz dobry od zawsze Ci mówiłem  
Już dawno w tym utkwilem  
Byłaś i będziesz zawsze kroplą mej nadziei  
W świecie pozbawioną konkretnej idei  
Gdy przebywałaś w mej przestrzeni  
Czułem się jakbyśmy byli docenieni  
Wspominałaś chwile wyjątkowe  
Ja widziałem tylko Twoje kości policzkowe  
Chciałem takich wspomnień stworzyć więcej  
I coraz częściej  
I coraz częściej  
Obrałem kierunek i rozwijam jego ścieżki  
Ciężar odpowiedzialności taki ciężki  
Lepiej go na dwa podzielić  
Lepiej go na dwa podzielić

REFREN:

Piszę o tobie tą piosenkę  
Ja nie chcę już nic więcej  
Oprócz ciebie (ej)  
Byłaś moją największą fanką  
Codzienną niespodzianką  
Daj mi siebie (ej)  
Byliśmy tacy silni  
Teraz my jesteśmy inni  
Piszę o tobie tą piosenkę  
Ja nie chcę już nic więcej  
Oprócz ciebie (ej)  
Byłaś moją największą fanką  
Codzienną niespodzianką  
Daj mi siebie (ej)